



Mona Lisa

Cena	22,00 zł
Dostępność	Dostępny
Numer katalogowy	10002
Ilość elementów	1000
Rozmiar	683 x 480 mm
Wymiary pudełka	401 x 270 x 60 mm

Opis produktu

Puzzle 1000 elementów.

Mona Lisa - obraz olejny namalowany na drewnie topoli o wymiarach 77 cm x 53 cm przez sławnego malarza włoskiego renesansu, Leonarda da Vinci. Obraz powstał w początkach XVI wieku (ok. 1503 - 1506), a obecnie znajduje się w paryskim Luwrze, będąc własnością rządu Francji.

Mona Lisa jest obrazem charakteryzującym się raczej ciemnymi i chłodnymi barwami. Dominuje w nim zieleń i to zarówno w szacie samej Mony, jak i w znajdującym się za nią lesie. Kompozycja jest zdecydowanie statyczna, lecz otwarta.

Portret ten od wieków zachwyca historyków i twórców, a także zwykłych ludzi. Niektórzy historycy sądzą nawet, że Leonardo, który jak na epokę, w której żył był wyjątkowo inteligentny i oświecony (wręcz wyprzedzał swoją epokę), stworzył swój ukryty autoportret, a wyraz twarzy zwany *enigmatycznym uśmiechem* ma wyśmiewać nierozumność ludzi, którzy tego nie widzą. Jest to jeden z najstojniejszych i najbardziej cenionych obrazów z czasów renesansu. O jego olbrzymiej wartości świadczy osobliwy rekord. Podczas przenosin na tymczasową wystawę w Waszyngtonie w 1962 roku, obraz został ubezpieczony na kwotę 100 milionów dolarów.

Większość ekspertów twierdzi, że modelką jest kobieta o imieniu Lisa Gherardini, żona bogatego florenckiego kupca Francesca Giocondo (stąd tytuł *La Gioconda*), który zamówił ten portret u da Vinci. Portret zawisnąc miał w jadalni, stąd jego niewielkie rozmiary. Ze względu na opieszałość Leonarda, Francesco Giocondo odmówił zapłaty za gotowy obraz. Malarz zabrał ukończony obraz do Francji i nigdy nie przekazał w ręce Giocondy. Na początku XX wieku pojawiło się wiele wątpliwości i niepotwierdzonych hipotez związanych z tożsamością Mona Lisy.

Niektórzy uznali, że do tego obrazu odnoszą się słowa - głoszone przez Leonarda w ostatnich latach jego życia - mówiące o portrecie pewnej damy z Florencji wykonanym na zlecenie Giuliana de' Medici, co wykluczałoby Lisę Gherardi, z powodu braku jej powiązań z de' Medici.

W 2003 roku Margaret Livingstone, neurobiolog z Harvardu, podjęła próbę naukowego rozwiązania zagadki uśmiechu Mona Lisy. Zauważono, że uśmiech Mony Lisy staje się wyraźniejszy, gdy człowiek patrzy jej w oczy, wydaje się natomiast zniknąć po zwróceniu wzroku bezpośrednio na usta. Livingstone odkryła, że złudzenie to wynika z faktu, iż ludzkie oko postrzega świat na dwa całkowicie odmienne sposoby:

- gdy patrzymy bezpośrednio na obiekt światło pada na centralną część siatkówki, zwaną dołkiem środkowym, który znakomicie radzi sobie z postrzeganiem relatywnie jasnych obiektów,
- gdy patrzymy na coś kątem oka, światło pada na zewnętrzną część siatkówki, która umożliwia znacznie lepsze widzenie półcieni.

Livingstone stwierdziła, że obraz Leonarda angażuje obie części siatkówki i w ten sposób oszukuje nasze oko. Analizy wykazały, że artysta sprytnie wykorzystał cienie rzucane przez kości policzkowe, aby uczynić usta znacznie ciemniejszymi od reszty twarzy. Uśmiech Mony Lisy wydaje się przez to bardziej oczywisty, kiedy patrzymy jej w oczy, ponieważ postrzegamy go wtedy przez zewnętrzną część siatkówki. Kiedy patrzymy bezpośrednio na jej usta, lepiej dostrzegamy ciemniejszą część obrazu (przez dołek środkowy), dzięki czemu uśmiech wydaje się znacznie mniej wyraźny.

W styczniu 2012 roku muzeum Prado w Madrycie (Hiszpania) ogłosiło, że posiada niemal w pełni odrestaurowaną kopię obrazu, namalowaną prawdopodobnie przez ucznia Leonarda da Vinci pod okiem samego mistrza, w czasie gdy tworzył on Mona Lisę. Kopia daje dobry ogląd na to jak mógł wyglądać oryginalny obraz w tamtych czasach, ponieważ przez wieki,

wernisz, którym jest pokryty oryginalny obraz z zółkłą i popękał ze starości.